

Do Cieszyna Morawka przyjechała,
w polszczyźnie się zakochała.

Serce dla niej mocno bije,
ale w Czechach ciągle ktoś wyje,
że polskie produkty są wadliwe
a dla wszystkich szkodliwe.

Morawka się uparta,
żeby zmiana nastąpiła.

żeby Czechy Polskę kochaty
i wspólnie ze sobą gadaty.

Trudny cel tu na nas czeka,
jak połączyć człowieka
z człowiekiem trochę innym,
być mu się zdaje dziwnym.

Taka sytuacja uciążą pana je,
że nikt nikogo nie szanuje,
że z ta wszędzie pełno,
światła nie ma, tylko ciemno.

Niech już żadnych złotopółek
i nie ma jettopółek.
Czech swojej damy traci
i z Polakiem są jak braci

Niech śmieją się i fajne czasy mają
i tak do końca pozostają.

Romana Šoálová, Czechy